

## O MOJEJ WSPÓŁPRACY Z EDWARDEM KAJDAŃSKIM

Na początku 1989 r. dowiedziałem się, że Edward Kajdański wydał drukiem książkę pt. *Michał Boym. Ostatni wysłannik dynastii Ming*. W maju tegoż roku przyjechałem na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Sztuki do Polski. Ponieważ pozostałem w Warszawie do lutego 1990 r., pojechałem w tym czasie do Gdańska, gdzie poznałem Edwarda Kajdańskiego i zaprzyjaźniłem się z nim. Dostałem od niego wspomnianą książkę, którą po powrocie do Chin w końcu lutego 1990 r. przetłumaczyłem na język chiński. Ukazywała się ona na przestrzeni czterech lat w kwartalniku „Europa Wschodnia” (1995, nr 3–4; 1996, nr 1–4; 1997, nr 1–4; 1998, nr 1–4), wydawanym przez Pekijski Uniwersytet Języków Obcych (Beijing Foreign Studies University). W tym czasie Centrum Badań Sinologii Zagranicznej (Research Center of Overseas Sinology) zaczęło wydawać serię prac badawczych sinologów zagranicznych i dlatego jego kierownik profesor Zhang Xiping poprosił E. Kajdańskiego, aby na podstawie *Ostatniego wysłannika dynastii Ming* napisał *Ambasadora Państwa Środka*. W efekcie nowa książka ukazała się w Polsce w 1999 r. Gdy otrzymałem tę książkę od jej autora, od razu przetłumaczyłem ją na język chiński i w 2001 r. wydałem w wydawnictwie Daxian (Wielki Słoń), w mieście Zhenzhou w prowincji Henan.

We wrześniu 2001 r., kiedy Kajdański przyjechał do Pekinu na zaproszenie wspomnianego wydawnictwa, wspólnie z moją żoną Wang Yenxiu odwiedziliśmy nie tylko Zhenzhou, ale też słynną stolicę starożytnych Chin – Luoyang, kamienne rzeźby Longmen z okresu dynastii Tang, świątynię Shaolin, słynną ze sztuki walk kung fu oraz Świątynię Białego Konia – najstarszą świątynię buddyjską w Chinach, zbudowaną w 64 r. n.e. Wydanie *Ambasadora Państwa Środka* odbiło się głośnie echem w Chinach i zostało ocenione jako najlepsza monografia o Michale Boymie. Zawierała bowiem najwięcej materiałów o słynnym jezuitcie i sprawiedliwie oceniała jego wielkie zasługi w rozpowszechnieniu wiedzy o cywilizacji starożytnych Chin w Europie.

Po wydaniu *Ambasadora Państwa Środka* na zaproszenie profesora Zhang Xipinga zaczęliśmy wraz z moją żoną tłumaczyć wszystkie dzieła Michała Boyma, przetłumaczone wcześniej z łaciny przez E. Kajdańskiego, do których sporządziłem wiele przypisów. Gdy miałem trudności w tłumaczeniu, zawsze pytałem Kajdańskiego i otrzymywałem od niego dużą pomoc, ponadto on sam przetłumaczył wszystkie nazwy roślin, zwierząt, leków i terminów medycznych bezpośrednio na chiński, co bar-

dzo ułatwiło mi pracę nad przekładem. Nasza kilkunastoletnia współpraca naukowa stanowi jedyny przykład tak szeroko zakrojonej współpracy chińskiego uczonego i sinologa zachodniego w badaniu problematyki sinologicznej i w tłumaczeniu klasycznych zagranicznych dzieł sinologicznych. Ma to bardzo duże znaczenie dla historii rozwoju sinologii oraz wymiany naukowej i kulturalnej między Polską i Chinami.

Cieszy mnie, że *Ambasador Państwa Środka* Edwarda Kajdańskiego został obecnie wydany w języku angielskim. Michał Boym jest już bardzo dobrze znany w Chinach i publikacja anglojęzycznej wersji tej książki umożliwi także lepsze poznanie jego biografii i osiągnięć naukowych na całym świecie. Tłumacząc prace E. Kajdańskiego – *Ostatniego wysłannika dynastii Ming* i *Ambasadora Państwa Środka*, a także dzieła samego Boyma na język chiński, musiałem przeczytać bardzo dużo publikacji naukowych dotyczących historii, geografii, botaniki, zoologii, jak również medycyny i farmacji w starożytnych Chinach, łącznie z *Huangdi nejing (Kanonem medycyny Żółtego Cesarza)*, z którego bardzo wiele cytatów zamieścił w swoim dziele ów jezuita. Umożliwiło mi to dodanie do tekstów Boyma licznych przypisów, niezbędnych do ich właściwego zrozumienia przez chińskiego czytelnika. Jestem pod wielkim wrażeniem ogromu jego wiedzy o Chinach oraz wartości naukowej dzieł, jakie stworzył.

Wraz z E. Kajdańskim i profesorem Zhang Xipingiem pracowaliśmy przez dłuższy czas nad wydaniem w Chinach *Dzieł wybranych Michała Boyma*. Jest to pierwsze na świecie wydanie, które obejmuje niemal wszystkie jego dzieła i przekłady jego tekstów, w większości niepublikowanych rękopisów łacińskich rozproszonych w archiwach i bibliotekach, na język chiński. Mają one wielkie znaczenie dla światowej sinologii. Dlatego też bardzo sobie cenię współpracę z E. Kajdańskim i szanuję go za to, że poświęcił tak wiele lat swego życia dla uratowania od zapomnienia dorobku naukowego Michała Boyma. Jestem dumny z tej współpracy, z możliwości zapoznania chińskich czytelników z dziełami pierwszego polskiego sinologa oraz jednego z pionierów sinologii europejskiej, a także ukazania jego zasług dla pogłębienia przyjaźni między Polską i Chinami.

Był jedynym siedemnastowiecznym europejskim autorem, który pozostawił po sobie tak obszerną wiedzę o chińskiej medycynie i farmacji. Edward Kajdański powiedział kiedyś, że odkrywanie Chin i ich kultury było domeną głównie narodów żeglarskich – Portugalczyków, Holendrów, Anglików, natomiast Michał Boym jako jedyny Polak przyczynił się w tak znaczący sposób do pogłębienia oraz upowszechnienia tej wiedzy w Europie. Większość jezuitów misjonarzy pracujących w XVII stuleciu w Chinach była nastawiona na zapoznanie Chińczyków z osiągnięciami nauki europejskiej: astronomii, geografii, matematyki. Zainteresowania Boyma były ukierunkowane w przeciwną stronę – chciał przekazać Europie wiedzę o Chinach, ich przyrodzie, geografii, filozofii, języku, a przede wszystkim o tradycyjnej chińskiej medycynie. Ukazanie się w Chinach *Dzieł wybranych Michała Boyma* niewątpliwie upewnia nas o tym.

Boym był bardzo wierny swemu chińskiemu cesarzowi, co ma duże znaczenie dla Chińczyków i oznacza, że był on bardzo wierny temu narodowi i bardzo kochał Chiny. We *Florze Chin* napisał: „Jakże wspaniała jest ta cała chińska ziemia, Przyroda jest tu tak szczodra, jak nigdzie indziej”.

Byłem wzruszony, gdy tłumaczyłem ten tekst na język chiński. Jako tłumacz literatury polskiej przełożyłem na chiński liczne dzieła literackie, jak: *Lalkę* Bolesława Prusa, uważaną za jedną z najlepszych powieści w historii literatury polskiej, dzieła laureatów Nagrody Nobla: *Quo vadis*, *Krzyżaków* i *Listy z podróży* Henryka Sienkiewicza, *Ziemię obiecaną* Władysława Reymonta, *Wiersze wybrane* Wisławy Szymborskiej, *Wiersze wybrane* Tadeusza Różewicza, *O dziele literackim* Romana Tiergartena. Jestem też bardzo dumny, że mogłem przedstawić chińskiemu czytelnikowi *Dzieła wybrane Michała Boyma* jako wielkiego przyjaciela narodu chińskiego, ukazać jego zasługi w rozpowszechnieniu wiedzy o cywilizacji chińskiej w świecie. Za moją pracę na rzecz popularyzacji polskiego dorobku w Chinach zostałem odznaczony odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej (1997), Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP (2000), Złotym Medalem Zasłużony Kulturze *Gloria Artis* (2006), medalem upamiętniającym 65. rocznicę nawiązania stosunków między Polską i ChRL (2014).

Dla wyrażenia mojej przyjaźni z Edwardem Kajdańskim i zapoznania go z naszymi czytelnikami na początku zeszłego roku przeprowadziłem z nim wywiad jako dziennikarz „Guangming Ribao” (Dziennika Światło). W tej rozmowie przedstawiłem jego wielkie osiągnięcia zarówno w wieloletnich badaniach i tłumaczeniach prac Boyma, jak i w badaniach sinologicznych w ogóle, a także naszą współpracę w zakresie przybliżania chińskim czytelnikom postaci siedemnastowiecznego polskiego jezuita. Wywiad został opublikowany w „Guangming Ribao” 12 lutego 2014 r.

## SUMMARY

### ON MY COOPERATION WITH EDWARD KAJDAŃSKI

In the article the Author reminisces the history of his cooperation with Edward Kajdański, which began during his stay in Gdansk in 1990. In 2001, Zhang Zhenhui translated into Chinese the book *The Ambassador of the Middle Kingdom*. After the release of the translation, on the invitation of Zhang Xiping, he began with his wife to translate all the works of Michal Boym previously translated from Latin by Kajdański. Cooperation of the Chinese interpreter with Kajdański lasts for several years and has been assessed by him as the only example of such extensive cooperation of Chinese scholar and Western sinologist in the study of sinological issues and translation of foreign classical sinological works. Along with E. Kajdański and Zhang Xiping he worked on the issuing in China *Selected Works* of Michal Boym.

## SZCZERY PRZYJACIEL NASZEGO NARODU EDWARD KAJDAŃSKI\*

Wybitny polski sinolog Edward Kajdański jest szczerym przyjacielem narodu chińskiego. Ma znaczące osiągnięcia dziedzinie sinologii i tłumaczeń z zakresu kultury chińskiej. Badacz kultury polskiej z Chińskiej Akademii Nauk Społecznych i korespondent naszego dziennika Zhang Zhenhui przeprowadził z nim wywiad.

**Zhang Zhenhui:** Jest pan wybitnym polskim sinologiem. Prowadząc przez wiele lat badania sinologiczne i pracując na rzecz przyjaznych relacji z narodem chińskim, osiągnął pan znaczące wyniki. Kiedy rozpoczął pan swoją pracę w zakresie badań sinologicznych?

**Edward Kajdański:** W 1906 i 1923 r. mój ojciec dwukrotnie przyjeżdżał i przebywał przez dłuższy czas w Chinach. W Harbinie pracował w charakterze inżyniera w zakładach przemysłowych. W dzieciństwie uczyłem się w polskim gimnazjum w Harbinie. Na ten okres przypadają moje pierwsze zainteresowania sinologiczne. W tym czasie przebywał tam pewien polski inżynier, Kazimierz Grochowski, który spędził na Dalekim Wschodzie 30 lat. Pracował on m.in. na rzecz Muzeum Harbińskiego [obecnie Muzeum Prowincji Heilongjiang – E.K.]. Gdy miałem 14 lat, pisałem już różnego rodzaju artykuły do szkolnej gazetki. Potem zapisałem się do istniejącego przy polskiej szkole Polskiego Koła Wschodoznawczego, zostałem jego członkiem. Często wyjeżdżaliśmy na wycieczki do różnych miejsc Dongbei<sup>1</sup>, zbieraliśmy eksponaty etnograficzne i archeologiczne, co sprzyjało poznawaniu przez nas historii Chin.

**Z.Z.:** W 2005 r. wydał pan książkę *Długi cień Wielkiego Muru. Jak Polacy odkrywali Chiny*. W jaki sposób powstawała ta książka?

---

\* Niniejszy wywiad ukazał się w j. chińskim w „Guangming Ribao” 12 lutego 2014 r. w cyklu „Moje spojrzenie na Chiny – wywiady ze znanymi sinologami” (20); przeł. E. Kajdański.

<sup>1</sup> Dongbei – chińska nazwa trzech prowincji północno-wschodnich, dawna Mandżuria (przyp. – E.K.).

**E.K.:** W 2001 r. uczestniczyłem w Międzynarodowej Konferencji Sinologii Zagranicznej w Pekinie. Wygłosiłem referat pt. *Udział Polaków w odkrywaniu Chin przez Europę*. Później na podstawie tego pierwotnego materiału powstała książka *Długi cień Wielkiego Muru. Jak Polacy odkrywali Chiny*, w której przedstawiłem sylwetki 18 Polaków. Wśród nich byli podróżnicy, pisarze i naukowcy, opisałem ich życiowe doświadczenia oraz kontakty nawiązywane z Chińczykami. Zwróciłem uwagę na ich przyjazny stosunek do Chin i Chińczyków oraz ich osobiste zasługi w upowszechnieniu wiedzy o Państwie Środka i o chińskiej kulturze w Polsce i Europie.

**Z.Z.:** W 2007 r. opublikował pan książkę *Jedwab. Szlakami dżonek i karawan*, w której przedstawił zagadnienia związane z Jedwabnym Szlakiem oraz rozwojem wymiany handlowej i kulturalnej między Wschodem a Zachodem. Jak ta książka została przyjęta w Polsce?

**E.K.:** Tę książkę napisałem wspólnie z moją córką, Aleksandrą Kajdańską. Przedstawiliśmy w niej rozwój produkcji jedwabiu i tkanin jedwabnych w Chinach oraz historię rozpowszechnienia się jedwabnictwa w Azji Środkowej, na Bliskim Wschodzie i w Europie. To wzajemne przenikanie kultur stało się możliwe po uformowaniu się ponad 2 tysiące lat temu dróg karawanowych zwanych w literaturze Jedwabnym Szlakiem. Problematyka wymiany handlowej, kulturalnej i idei bardzo wcześnie znalazła się w sferze moich zainteresowań.

Natomiast moja córka, która urodziła się w Pekinie i jest kostiumologiem oraz teatrologiem, opracowała w tej książce kwestie związane z rozpowszechnieniem jedwabiu w Europie, wzornictwem tkanin jedwabnych, modą i ubiorem w Polsce oraz Europie. Pisała również o przenikaniu kultur i wzajemnych zapożyczeniach. Książka ta uzyskała w Polsce status podręcznika akademickiego i była dotowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

**Z.Z.:** Michał Boym był największym sinologiem w historii Polski, ale także jednym z najwybitniejszych sinologów zachodnich. Kiedy rozpoczął pan swoje badania dotyczące tej postaci?

**E.K.:** O Michale Boymie i jego działalności na dworze Południowych Mingów uczyłem się już na lekcjach historii w szkole, ale oczywiście nie mogłem wtedy wiedzieć, że jego prace naukowe dotyczące przyrody, geografii, etnografii, medycyny Chin były tak rozległe i tak mało znane w Europie. Postacią Boyma zainteresowałem się w 1978 r., niedługo przed wyjazdem do pracy w charakterze konsula w Konsulacie Generalnym Polski w Kantonie. Rząd Ludowy Prowincji Guangdong umożliwił mi wówczas wyjazdy do związanych z badaniami nad biografią Boyma prowincji Yunnan, Guangxi, Fujian. Miałem także możliwość wyjazdu na wyspę Hainan w celu przeprowadzenia tam badań, w Kantonie zaś mogłem korzystać ze zbiorów

Biblioteki Uniwersyteckiej im. Sun Yat-sena, gdzie uzyskałem dużo przydatnych dla moich prac materiałów. Po powrocie do Polski napisałem dwie książki: *Perłony trójkąt* i *Michał Boym. Ostatni wysłannik dynastii Ming*. Mogłem w nich przedstawić wiele szczegółów z życia Boyma i dotyczących jego prac naukowych, nieznanych dotychczas polskim czytelnikom. Później powstały także inne książki poświęcone zagadnieniom kultury chińskiej.

**Z.Z.:** *Zbiór dzieł Michała Boyma*<sup>2</sup> obejmuje zagadnienia dawnej historii Chin, ich stosunków społecznych, zwyczajów i obyczajów, fauny i flory, chińskiej medycyny i innych dziedzin. Jak pan ocenia znaczenie studiów sinologicznych Boyma, w szczególności zaś jego rolę w przekazywaniu wiedzy o nauce chińskiej?

**E.K.:** Najważniejszymi dziełami Boyma, o których można mówić, że przekazał w nich na Zachód wiedzę o Chinach i o chińskiej nauce, są jego prace o florze i faunie Chin oraz o chińskiej medycynie. Boym był pierwszym europejskim znawcą zagadnień chińskiej medycyny i farmacji, który zdołał opanować wiedzę o chińskich lekach roślinnych. Narody żeglarskie – Portugalczycy, Holendrzy, Hiszpanie – w XVII wieku jako pierwsze poznawały Chiny i kulturę chińską, ale to dzięki pracom Michała Boyma Europa mogła zapoznać się z zagadnieniami dotyczącymi medycyny chińskiej, botaniki, zoologii i rozmieszczenia bogactw naturalnych w Chinach. Europejscy misjonarze zapoznawali Chińczyków z osiągnięciami nauki europejskiej, głównie w takich dziedzinach, jak astronomia i matematyka, natomiast poza Boymem nie było wśród nich nikogo, kto przeciwnie obrał sobie za cel przybliżenie Europie tradycyjnej chińskiej medycyny i przyrody. Jego *Flora Chin* była pierwszą szeroko dyskutowaną w Europie pracą o przyrodzie Dalekiego Wschodu i Azji Południowo-Wschodniej. Prace Boyma wprowadzające tematykę flory i fauny Chin (*Flora Chin* i *Atlas Chin*) były pierwszymi i jedynymi oryginalnymi europejskimi pracami, jakie powstały w Europie na przestrzeni kolejnych stu lat. Dlatego też ich zasięg i zakres oddziaływania były bardzo rozległe.

Zaangażowanie Boyma w przekazywanie wiedzy o nauce chińskiej na Zachód miało swoje reperkusje także w czasach późniejszych. Wielki austriacki orientalista Atanazy Kircher, osiemnastowieczny niemiecki sinolog i orientalista Teofil Bayer, francuski sinolog i lekarz Abel Remusat i inni doceniali wkład Boyma w upowszechnienie w Europie wiedzy o tradycyjnej chińskiej medycynie. Również oni sami w swoich badaniach sinologicznych i dotyczących chińskiej medycyny korzystali z dorobku i doświadczeń Boyma. Dziś widzimy, że medycyna chińska zdołała

---

<sup>2</sup> Profesor Zhang Zhenhui ma tu na myśli tłumaczenie łacińskich dzieł Michała Boyma, zarówno tych publikowanych, jak i pozostających dotychczas w rękopisach, które zostały przeze mnie wybrane i przetłumaczone wspólnie z autorami chińskimi – profesorami Zhang Zhenhuim i Zhang Xipingiem. Zostały wydane w 2013 r. w Chinach i są dziś dostępne jedynie w języku chińskim (przyp. – E.K.).

już upowszechnić się na całym świecie i jest wykorzystywana do polepszenia stanu zdrowia mieszkańców różnych krajów. Nie powinniśmy zatem zapominać, że pionierem chińskiej medycyny na Zachodzie był Michał Boym.

**Z.Z.:** Napisał pan i opublikował wiele innych prac związanych tematycznie z Chinami. Mając obecnie 88 lat, nadal prowadzi pan badania sinologiczne. Czego one dotyczą?

**E.K.:** Wśród wydanych moich prac są także książki o architekturze Chin, Kolei Wschodniocińskiej i wiele innych. W 1994 r. opublikowałem książkę *Tajemnica Beniowskiego*. Opowiada ona o Maurycym Beniowskim, osiemnastowiecznym uczestniku polskiej konfederacji barskiej, który w czasie, gdy Polska była zmuszona walczyć o niepodległość, dostał się do rosyjskiej niewoli i został zesłany na rosyjski półwysep Kamczatkę. Tam zorganizował bunt zesłańców, opanował rosyjski statek i dotarł na nim do Chin. Pozostawił po sobie *Dziennik żeglugi morskiej z półwyspu Kamczatka do Kantonu w Chinach*. Z dziennika tego wiemy, że przebywał on m.in. na jednej z wysp archipelagu Liuqiu – Yangmei Dadao<sup>3</sup>, na której w tamtym czasie większość mieszkańców znała język chiński i była objęta protektorem Chin. Jego żegluga przez Ocean Spokojny trwała łącznie pięć miesięcy i w końcu, we wrześniu 1771 r. dopłynął on do Makau. Później wypłynął on statkiem z Kantonu do Francji, gdzie przekazał *Dziennik* i mapę swojej żeglugi francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych. W owym czasie Francja sprzyjała walce narodu polskiego o niepodległość.

Książka *Jedwab. Szlakami dżonek i karawan* przedstawia historię jedwabnictwa w starożytnych Chinach, rozwój produkcji tkanin jedwabnych, a także handlu jedwabiem i upowszechnienie się jedwabnictwa w Europie za pośrednictwem Jedwabnego Szlaku. Obecnie pracujemy z córką nad rozszerzoną i uzupełnioną wersją książki, której ponowne wydanie wkrótce się ukaze.

---

<sup>3</sup> Dziś wyspa Amamioshima w archipelagu japońskich wysp Riukiu (przyp. – E.K.).